

WRZ.0012.4.8.2025

Protokół nr 14/25
z posiedzenia Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska
Rady Powiatu Wodzisławskiego w dniu 23 października 2025 roku

W dniu 23 października 2025 roku o godz. 14.00 w sali narad Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, przy ul. Bogumińskiej 2, odbyło się posiedzenie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Wodzisławskiego.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Informacja na temat gospodarki wodno-ściekowej na terenie Powiatu Wodzisławskiego.
4. Sprawy bieżące.
5. Wolne głosy i wnioski.
6. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
7. Zakończenie posiedzenia Komisji.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz otworzył obrady posiedzenia Komisji i na podstawie listy obecności stwierdził wymagane quorum.

W posiedzeniu udział wzięli następujący członkowie Komisji:

1. Marek Rybarz – Przewodniczący Komisji,
2. Mirosław Andreczko- Wiceprzewodniczący Komisji
3. Marek Hawel,
4. Marek Tumutka,
5. Iwona Wajsman,
6. Robert Wala.

Nieobecni na posiedzeniu Komisji byli Radna Pani Renata Glenc oraz Radny Pan Jan Zemło.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

- Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz,
- Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak,
- Kierownik Działu Technicznego Jastrzębskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji S.A. Pan Jacek Łotecki.

Ad. 2

Komisja w głosowaniu jednogłośnie przyjęła proponowany porządek obrad posiedzenia, przy 8 głosach za, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych i Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz przystąpił do jego realizacji.

Ad. 3

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz przedstawił informację na temat wykonania gospodarki wodno – ściekowej na terenie Powiatu Wodzisławskiego. Powyższa informacja stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zapytał od czego zależy ilość montowanych modułów GPS w poszczególnych gminach.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz powiedział, że częściowo ma to związek z historią rozwoju całego systemu. Zauważył, że Przedsiębiorstwo Wodociągowe obsługuje 30 801 wodomierzy. Jest to bardzo dużo, w związku z tym „nasza” grupa wodomierzowa nie jest w stanie tego zrealizować na jeden raz. Powiedział, że patrząc historycznie PWiK zaczęło od modułów radiowych, które głównie były w Wodzisławiu Śląskim i w Radlinie. Wyjaśnił, że moduły radiowe na wodomierzach miały nakładkę, co oznaczało, że pracownik, raz w miesiącu, musiał objechać teren samochodem, aby odczytać wskazania. Dodał, że oprócz wymienionych dwóch gmin jest po kilkaset punktów w innych gminach, jednak są to m.in. szkoły, spółdzielnie czy duzi odbiorcy. Poinformował, że koszt jednej nakładki to około 250 zł. W skali PWiK są to miliony. Wcześniej tych pieniędzy nie było. Obecnie dzięki pozyskanej dotacji, te pieniądze są, dlatego sukcesywnie będą uzupełniane moduły GPS. Zaznaczył jednak, że nie będzie to też tak, że w Wodzisławiu Śląskim i Radlinie, gdzie moduł działa i bateria jest jeszcze dobra, od razu będzie wymieniany moduł. Wyjaśnił, że w przypadku Wodzisławia Śląskiego i Radlina będzie się to działo sukcesywnie, to znaczy dopiero w momencie końca okresu legalizacyjnego i wartości baterii.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zapytał, czy prywatnie można zapłacić moduł, aby PWiK mogło go zamontować. Zauważył, że w Gminie Gorzyce jest ich niewiele.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak zwróciła uwagę, że obecnie PWiK jest w projekcie pn.: „Kompleksowa cyfryzacja i rozbudowa usług publicznych w PWiK Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim”. W związku z tym zakłada, że do dwóch lat uda się założyć moduły we wszystkich gminach.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz stwierdził, że założenie modułów będzie dużym udogodnieniem.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz powiedział, że na samym końcu moduły będą wymienione w Gminie Gorzyce oraz Godów. Wyjaśnił, że wynika to ze złego zasięgu GSM. Wspomniął, że w Gminie Godów podejmowano próby montowania modułów. Monterzy instalowali długie anteny, aby uzyskać połączenie, mimo to nadal nie było zasięgu. Ponadto były też problemy z zasięgiem przy granicy, ponieważ nadajniki nie mogą świecić za bardzo w stronę Czech, więc sygnał jest tam słabszy. Często zdarza się, że bliżej granicy łapie się czeski sygnał. Poinformował, że interweniowano w tej sprawie w Orange, który obsługuje PWiK w zakresie telekomunikacji, o inny roaming międzyoperatorski i szukanie sygnału. W związku z tym Gmina Gorzyce i Godów są tak troszeczkę do tyłu, ale monterzy wrócą tam i będą szukać sygnału. Dodał, że być może konieczne będzie posilkowanie się stacjami, koncentratorami, które zamontuje się np. na szkole. Wyjaśnił, że nie będzie to żaden nadajnik, tylko urządzenie, które zbiera sygnał i przekazuje go dalej, jednak jest to proces, który trwa.

Kierownik Działu Technicznego Jastrzębskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji S.A. Pan Jacek Łotecki powiedział, że Jastrzębski Zakład Wodociągów i Kanalizacji obsługuje dwie gminy powiatu wodzisławskiego (Gmina Mszana i Godów), głównie w zakresie kanalizacji sanitarnej, która w każdej z gmin wynosi 100 km. Zaś w zakresie dostarczania wody tylko punktowo przy terenach przygranicznych. Jeżeli chodzi o kanalizację to można powiedzieć, że w tych gminach temat ewentualnych rozbudów sieci już się kończy w sensie ekonomicznej realizacji. To co tak naprawdę opłacało się wybudować to już w większości przypadkach jest zrobione. Obecnie Przedsiębiorstwo działa punktowo, czyli tam, gdzie powstają nowe miejsca, które się urbanizują, ewentualnie, jeśli powstaje jakiś zakład, który tych ścieków może dostarczyć więcej, to wtedy te sieci są rozbudowywane. Powiedział, że w tej chwili prowadzonych jest kilka prac inwestycyjnych w Łaziskach. Są to krótkie odcinki, które uzupełniają brakujące, gęstsze siedliska. Natomiast Mszana jest praktycznie kompletnie skanalizowana. Jedynie w tej chwili buduje się punkt przy zjeździe z autostrady i tam też Przedsiębiorstwo Wodociągów będzie partycypować w kosztach budowy. Zauważył, że nie wszyscy mieszkańcy mogą wiedzieć, że oprócz budowy kanalizacji z własnych środków Przedsiębiorstwa lub ze środków zewnętrznych, dopuszcza się także możliwość, aby inwestorzy mogli wybudować kanalizację z własnych funduszy. Dodał, że podobne rozwiązanie zapewne stosują wodociągi w Wodzisławiu Śląskim. Zauważył, że Przedsiębiorstwo działa na podstawie kilkuletnich planów, w związku z tym budżet zablokowany jest na kilka lat. W sytuacji, gdy komuś bardzo się śpieszy, bo chce np. wejść w dany teren inwestycyjny, to ma możliwość wybudowania kanalizacji z własnych środków, a następnie na podstawie regulaminu i wycen następuje rozliczenie. Podkreślił, że rozliczenie nie jest jeden do jednego, natomiast rzeczoznawca ocenia to na podstawie kalkulacji.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak powiedziała, że PWiK również ma algorytm, który wylicza metodą dochodowej wartość wykupywanej sieci, a nie po cenie wytworzenia.

Kierownik Działu Technicznego Jastrzębskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji S.A. Pan Jacek Łotecki podkreślił, że to rozwiązanie działa. Dodał, że inwestorzy często decydują się na nie i każda ze stron jest zadowolona. Następnie powiedział, że jeżeli chodzi o działalność Przedsiębiorstwa, to obecnie skupia się ona na eksploatacji posiadanej już sieci. Natomiast problemem jest kwestia podłączeń. Powiedział, że działania kierowane są na mobilizację i zachęcenie mieszkańców, którzy mają możliwość się podłączyć.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz zwrócił uwagę, że wodociągi nie mają narzędzi administracyjnych by nakłonić mieszkańców do podłączenia się do kanalizacji.

Kierownik Działu Technicznego Jastrzębskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji S.A. Pan Jacek Łotecki potwierdził, że wodociągi nie mają takich narzędzi mogą jedynie prosić i ewentualnie przedstawiać, jak wygląda sytuacja w kontekście przepisów.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel zapytał, czy istnieją jakiegokolwiek przepisy, które zobowiązują mieszkańców do podłączenia się.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak odpowiedziała, że są tylko one dają, narzędzia gminom.

Kierownik Działu Technicznego Jastrzębskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji S.A. Pan Jacek Łotecki poinformował, że jeszcze jest margines, gdzie mieszkańcy jeszcze mogą się podłączyć do kanalizacji. Wyjaśnił, że sieć jest zwykle projektowana dla określonej liczby budynków i są jeszcze wolne rezerwy. Dodał, że trwają nad tym dalsze prace. Powiedział, że prace trwają również nad problemem związanym z odorem, który głównie występuje przy przerzutach różnych ścieków. Niestety ten temat odorowy też występuje, dlatego próbuje się go załagodzić różnymi metodami np. technologicznymi, żeby mieszkańcom po prostu nie utrudniać, tylko ułatwiać funkcjonowanie przy kanalizacji. Dodał, że mieszkańcy korzystają z kanalizacji, a z tego tytułu nie chce, żeby mieli jakąś uciążliwość. Tym bardziej, że to procentuje na przyszłość, bo jeżeli obecnie współpracuje się z mieszkańcami, oni widzą chęć współpracy to przy nowych inwestycjach, przy których występują coraz większe trudności z uzyskaniem zgody na wybudowanie kanalizacji, będzie łatwiej. Powiedział, że proces ten coraz bardziej się wydłuża i jest bardziej energochłonny i czasochłonny. Zauważył, że w tej chwili zachęcenia mieszkańców do podłączenia się do kanalizacji i minimalizacja uciążliwości są problemami, które usiłuje się rozwiązać. Następnie poinformował, że Jastrzębski Zakład Wodociągów i Kanalizacji współpracuje z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Wodzisławiu Śląskim i ta współpraca często procentuje. Obecnie prace trwają nad

umożliwieniem podłączenia do kanalizacji budynków położonych w rejonach przygranicznych (głównie w okolicy Godowa), gdzie ich zasięg sięga w obszar działalności wodociągów wodzisławskich. Celem tego zadania jest to, aby przynajmniej te przygraniczne budynki niewielkim nakładem finansowym mogły skorzystać z kanalizacji, która jest, ale już po „naszej” stronie. W związku z tym prowadzone są rozmowy, żeby to jakoś spiąć, a mieszkańcy nie musieli czekać na rozbudowę sieci od strony międzygminnego związku, tylko mogli skorzystać z tego, co już jest. Dodał, że działania mają na celu lepsze wykorzystanie istniejącego majątku i ograniczenie kosztów.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Pani Iwona Wajsman zauważyła, że głównym dostawcą wody jest Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągowe. Wspomniała, że obecnie wiele jest sytuacji kryzysowych związanych m.in. z suszą. Zapytała, jakie są alternatywne źródła zasilania w wodę oraz jakie Powiat ma możliwości.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz poinformował, że w związku z przepisami nakazującymi Staroście koordynację pewnych zadań związanych z obroną cywilną i z ochroną ludności, odbyło się spotkanie sztabów zarządzania kryzysowego. Dodał, że jest w przededniu podpisani porozumienia, w którym PWiK zobowiązuje się do ścisłego współdziałania w sytuacjach awaryjnych, które są zdefiniowane jako brak wody dla co najmniej 100 budynków przez dwie doby. Porozumienie zawiera szereg różnych działań z tym związanych, począwszy od doraźnych jak dostarczenie wody butelkowanej, czy cysterny przewoźnej z wodą. Natomiast jeśli PWiK nie będzie w stanie dostarczyć wody, Starostwo uruchomi współpracę z innymi firmami wodociagowymi, z którymi również będą podpisane porozumienia. Dodał, że jest to mieszanka różnego rodzaju działań, które też mają komponent związany z poszukiwaniem alternatywnych ujęć wody, jednak to wszystko jeszcze jest na etapie początkowym.

Powiedział, że są pomysły i prowadzone są rozmowy, aby mieć pewien rezerwuuar własnej wody na terenie Powiatu, na którą będzie miał w 100% wpływ. Czy to będą ujęcia tak zwane pasywne, czyli będzie studnia, z której w sytuacja kryzysowych będzie możliwość poboru wody, czy układ podłączony do sieci wodociągowej i działający na co dzień. Stwierdził, że nie ukrywa, iż ten drugi jest najlepszy. Ponadto prowadzone są działania sanepidu, który interesuje się zbiornikami przewoźnymi, cysternami do wody i mauzerami, które będą pod ścisłym nadzorem, bo szereg gmin jak i powiat wodzisławski zamierza przeprowadzić inwestycje. Jako przykład podał Wodzisław Śląski, który chce kupić swoją cysternę i zbiorniki wody, zaś Godów planuje zakup przyczepy z cysternami wody. Powiedział, że PWiK jest również po zawarciu umowy na dostawę pięciometrowej wielofunkcyjnej cysterny, która do końca roku ma być dostarczona. Ponadto prowadzone są rozmowy w branży wodociągowej na temat wspólnych działań, wymieniania się i stworzenia bazy m.in. cystern, agregatów prądotwórczych, chloratorów, ozonatorów i workownic do wody. Dodał, że ważne jest, aby wiedzieć kto co ma i na jakich warunkach można to wypożyczyć czy wymienić się między bazami dyspozytorskimi, w sytuacji wystąpienia deficytu wody. Podkreślił, że podejmowanych

jest wiele działań w tym zakresie. Zaznaczył, że w ostatnim roku większość działań koncentruje się właśnie na tych kwestiach.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak powiedziała, że w zakresie omawianych działań obowiązuje pięcioletni program dofinansowania. W związku z tym zakłada, że środki będą dostępne nie tylko w tym roku, ale także w kolejnych latach będzie możliwość ich pozyskania. Dodała, że we współpracy ze sztabem kryzysowym Starostwa prowadzone są rozmowy o poszukiwaniu gruntów wodonośnych na terenie powiatu wodzisławskiego. Wstępnie wskazano już grunty Skarbu Państwa, które mogłyby być objęte monitoringiem. Jednak ważne jest pozyskanie finansowania, ponieważ są to kosztowne badania, obejmujące odwierty, szukanie wody czy próbne pompowanie, a nie każdy odwiert kończy się sukcesem.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz zwrócił uwagę, że Powiat jest trudny pod względem geologii wodonośnej z uwagi m.in. na eksploatację pogórnictwa i zanieczyszczenia. W związku z tym zostaje tak naprawdę niewiele terenów, gdzie nie ma eksploatacji pogórnictwa. Jeżeli są takie miejsca, to wydajność tych ujęć nie będzie duża.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Pani Iwona Wajsman zauważyła, że wiele działań prowadzonych jest wspólnie z gminami i Powiatem w celu pozyskania alternatywnych źródeł wody. Zwróciła jednak uwagę na problemy związane z suszą i zapytała, jak sytuacja ta ma się do napełniania basenów oraz podlewania trawników, biorąc pod uwagę brak alternatywnych źródeł wody. Zapytała również, czy istnieje możliwość prawnego ograniczania w tym zakresie.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak powiedziała, że GPW posiada zbiorniki zapewniające dwuletnią dostawę wody, co znaczy, że nawet w sytuacji permanentnej suszy przez 2 lata, są w stanie dostarczyć wodę. Natomiast wąskim gardłem są same sieci. Powiedziała, że najczęściej w czerwcu, gdy jest piękna pogoda, kończą się zajęcia szkolne, wszyscy zaczynają napełniać baseny i sieć nie wytrzyma. W związku z tym prowadzone są różnego typu akcje informacyjne promujące napełnianie basenów nocą albo w sposób stopniowy ponieważ robienie tego zbyt gwałtownie powoduje to, że woda traci na jakości. Wyjaśniła, że jeżeli gwałtownie zwiększy się przepływ wody w rurociągach, ona zaczyna porywać osady, które wytwarzają się na ściankach rur. Wówczas woda ma przekroczone parametry i zmienia kolor. Wspomniała, że są takie gminy w Polsce, które reglamentują wodę, zwłaszcza w miejscach, gdzie mają własne nieduże lokalne ujęcia. Wyjaśniła, że nadmierny pobór wody ze studni powoduje zaburzenia dostaw i godzinowe wyłączenia wody. Powiedziała, że na terenie powiatu wodzisławskiego nie stosuje się takich ograniczeń natomiast jak wspomniała prowadzone są akcje informacyjne. Poinformowała, że we wspomnianym okresie zdarzają się spadki ciśnienia i wówczas mieszkańcy, którzy przyzwyczajeni są, że woda zawsze jest, zgłaszają słabsze ciśnienie. Dodała, że w tej sytuacji

możliwe jest przeregulowanie sieci, ponieważ PWiK posiada 36 studni zakupowych w GPW połączonych pierścieniowo, co umożliwia zasilanie obszarów o większym poborze wody z innych studni. Podkreśliła, że najgorszy okres to czerwiec, początek lipca, potem się wszystko uspokaja.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz powiedział, że teraz jest spokojny okres, ponieważ nie ma jeszcze zimy i nic nie zamarza.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak wspomniała, że odkąd pracuje w wodociągach zdarzyła się tylko jedna sytuacja w 2012 roku w której 12 212 przyłączy było zamarzniętych. Zaznaczyła, że jest to o wiele gorsza sytuacja niż ta która występuje w czerwcu.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz wspomniał, że mieszkańcy oczekują, żeby podbijać ciśnienie wody w momencie jego spadków. Jednak jego podbicie jest dużo gorsze niż poczekanie na to, aż woda się ustabilizuje. Wyjaśniła, że w momencie podbicia ciśnienia woda przepływa szybciej w sieci, co powoduje, wzburzenie osadów i skutkuje pojawieniem się zanieczyszczeń w wodzie. Wówczas konieczne jest otwieranie hydrantów i wypuszczanie znacznych ilości wody, co z kolei prowadzi do przerw w dostawie wody dla mieszkańców. W związku z tym lepiej spokojnie poczekać, aż woda pod tym samym ciśnieniem, w tej samej hydraulicznej napłynie, w momencie, gdy mieszkańcy zmniejszą pobór niż podbijać ciśnienie. Wspomniał, że w 2021 roku, gdy GPW podbiło ciśnienie była ogromna akcja brudnych wód, dlatego nie warto tego robić, należy po prostu poczekać.

Radny Pan Marek Tumółka zwrócił uwagę na potrzebę edukacji mieszkańców, aby wiedzieli, że napełnianie basenów jest szkodliwe i należy ich o tym informować.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak powiedziała, że PWiK przeprowadza akcje informacyjne, wysyła SMS-y, a także umieszcza informacje na stronie internetowej jak również w radiu.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Pani Iwona Wajsman zapytała, czy brane jest pod uwagę ciągnięcie wody jako dodatkowego źródła zasilania dla powiatu wodzisławskiego np. z raciborszczyzny lub z Czech. Zwróciła uwagę, że pojawiają się również takie propozycje, jako alternatywne zasilanie poza GPW.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak powiedziała, że przygotowywała już kalkulację spięcia rurociągiem „naszej” sieci z siecią z Raciborza i koszt takiego połączenia wyniósłby około 84 mln zł. Przy czym należy pamiętać, że taka sieć byłaby

cały czas nieczynna. Podkreśliła, że sieć zapasowa tworzyłaby koszty w postaci amortyzacji i podatku od nieruchomości, które należy uiszczać niezależnie od tego, czy nieruchomość pracuje, czy też nie. Powiedziała, że oczywiście te sieci są gdzieś połączone, ale na odcinkach o bardzo małych średnicach. Wyjaśniła, że PWiK jest w stanie dosilić się w wodę w sytuacji kryzysowej, czyli w momencie, kiedy trzeba będzie zasilić beczki czy cysterny, aby rozwozić wodę do mieszkańców. Dodała, że według sanepidu sytuacja kryzysowa występuje wtedy, gdy konieczne jest zapewnienie 15 litrów wody dziennie na osobę, gdyż jest to ilość uznawana za niezbędną do przeżycia.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz dodał, że 4-5 litrów przypada do picia i reszta to jest higiena osobista.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak dodała, że w normalnych warunkach zapewnia się około 80-100 litrów wody na mieszkańca na dobę, natomiast w sytuacji kryzysowej przewiduje się 15 litrów na osobę. Zwróciła jednak uwagę, że przy liczbie mieszkańców wynoszącej około 150 000 osób, to duża ilość wody.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz stwierdził, że żadne przedsiębiorstwo nie jest gotowe, żeby podawać ręcznie takie ilości wody. Dodał, że ma nadzieję, iż ewentualne kryzysy będą jedynie lokalne i wtedy wszyscy będą działać wspólnie. Jako przykład podał Jastrzębie-Zdrój, który ma wodę z Czech. Dodał, że PWiK również ma zrobioną spinkę poprzez Gołkowice, skąd część Gołkowic i Godowa jest zaopatrywana w wodę z Czech. W związku z tym w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej można korzystać z tamtejszych hydrantów, żeby się dosilić. Ponadto można pobierać wodę od wodociągów Esox, od których PWiK kupuje wodę, a także z Raciborza. Natomiast to nie jest tak, że przekręci się zasuwę i woda wleci do sieci. Zauważył, że istotną kwestią jest przede wszystkim różnica wysokościowa. Woda znajdująca się na poziomie niższym nie może być podniesiona do poziomu wyższego, ponieważ wymagałoby to dużego ciśnienia. Podkreślił, że nie mając tłoczni ani hydroforni, jedynym sposobem uzupełnienia zapasów pozostaje transport wody w zbiornikach i jej rozwożenie.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zapytał, która gmina w powiecie wodzisławskim jest najlepiej skanalizowana i gdzie w przyszłości będą ponoszone mniejsze inwestycje.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz odpowiedział, że najbardziej skanalizowany jest Radlin z uwagi na duże zagęszczenie ludności, zurbanizowane osiedla oraz bloki.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zauważył, że z prezentacji wynika, iż w gminie Gorzyce będzie skanalizowanych 49 budynków. Zapytał jaka to miejscowość w gminie Gorzyce.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz odpowiedział, że chodzi o ulicę Poprzeczną i Raciborską w Osinach.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zapytał, czy cała ulica Popreczna będzie skanalizowana. Zauważył, że ulica ta jest dość długa.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz potwierdził, że ulica jest dłuższa, niż odcinek do skanalizowania natomiast należało się zmieścić w parytetach projektu i ilość metrów. Obecnie zawarta jest umowa z wykonawcą, określony jest fragment do skanalizowania i tego należy się trzymać.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz stwierdził, że skanalizowanie danych miejscowości jest najważniejsze. Zauważył, że w przypadku miejscowości, które są w całości skanalizowane woda jest czysta. Natomiast mieszkańcy, którzy nie są podłączeni zdecydowanie za rzadko wywożą nieczystości i nie ma możliwości wpłynięcia na tego mieszkańca. Stwierdził, że nie da się tego zmienić bez ogólnopolskiej zmiany polityki.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz powiedział, że wpływ jest możliwy, jeśli rada gminy odważy się uchwalić regulamin. Wtedy można wymagać wywozu wszystkich odprowadzanych ścieków.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz powiedział, że z informacji jakie posiada niedawno do Leśnicy wpłynęły zanieczyszczenia. Zapytał, czy wodociągi miały coś z tym wspólnego.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz powiedział, że była awaria reaktora i do rzeki dostał się osad czynny. Dodał, że okolicznym mieszkańcom został wysłany odpowiedni komunikat. Poinformował, że awaria została relatywnie szybko usunięta. Wyjaśnił, że osad czynny to nie jest coś, co biologicznie oddziałuje na organizmy żywe. Natomiast jest to taka zawiesina, która powoduje zmianę koloru.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak dodała, że osad czynny nie jest ściekiem surowym. Podkreśliła, że jest to ściek praktycznie oczyszczony, ponieważ wypływa z osadników wtórnych. Wyjaśniła, że wypływ osadu wynikał z awarii zastawki, która opadła i osad przedostał się do wylotu. Dodała, że w tym momencie nie można było już nic zrobić. Poinformowała, że sytuacja została natychmiast zgłoszona do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. Zaś już następnego dnia po wycieku, rzeka została oczyszczona. Dodała, że podejmowane są wszelkie działania, aby zapobiegać takim sytuacjom. Następnie wspomniała, że weszła nowa dyrektywa ściekowa, która będzie implementowana do prawodawstwa. Dyrektywa zakłada, że najprawdopodobniej

w najbliższych latach trzeba będzie modernizować oczyszczalnię i dobudowywać czwarty stopień oczyszczania. Wówczas należy przewidzieć zbiorniki końcowe, ewentualnie filtry, które wyłapią zawiesinę w przypadku awarii podobnej do tej, która miała niedawno miejsce na rzece Leśnicy.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz powiedział, że w przypadku zanieczyszczenia na rzece Leśnica czas awarii był stosunkowo korzystny. Wyjaśnił, że awaria miała miejsce jesienią, kiedy przepływ rzeki jest relatywnie duży i ma dość dobre napowietrzenie. W związku z tym rzeka ma odpowiednią pojemność wody i dużą zdolność samooczyszczania.

Radny Pan Marek Tumulka zapytał, czy prowadzone są statystyki dotyczące informacji czy kiedykolwiek woda była na tyle trująca, że doszło do zachorowań czy zgonów, a także czy są statystyki dotyczące wypadków przy budowie np. sieci wodociągowych, jeśli tak to, ile osób zginęło. Zapytał również, czy odnotowywane są przypadki zatruciem siarkowodorem.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak odpowiedziała, że jeżeli chodzi o wypadki śmiertelne w firmie, to pamięta dwa i dotyczą one pracowników PWiK.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz powiedział, że były jeszcze dwa wypadki śmiertelne, które miały miejsce przy wykonywaniu prac związanych z realizacją projektów unijnych, o których wcześniej wspominał. Dodał, że ofiarami byli pracownicy firmy zewnętrznej.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak odniosła się do zatrucia siarkowodorem i powiedziała, że takie przypadki zdarzyły się kilkukrotnie. Natomiast jeżeli chodzi o skażenie wody, odkąd pracuje w firmie, czyli od 26 lat, nie odnotowano takiego przypadku. Zauważyła, że wynika to z dobrej pracy sanepidu. Dodała, że wspólnie wypracowano harmonogram monitoringu jakościowego wody. Powiedziała, że w celu uniknięcia dublowania danych starają się wzajemnie uzupełniać posiadane informacje, przy czym na pierwszym miejscu znajduje się bakteriologia. Dodała, że w przypadku stwierdzenia przekroczeń, na przykład żelaza, podejmowane są działania takie jak płukanie wody czy chlorowanie wodociągów.

Kierownik Działu Technicznego Jastrzębskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji S.A. Pan Jacek Łotecki dodała, że częściej dochodzi do wtórnego zanieczyszczenia wody, czyli już na instalacji.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz zauważył, że zanieczyszczenia zdarzają się najczęściej na końcówkach, przy przyłącach, szczególnie jeżeli jest połączone z obiegiem ciepłej wody, a klient nie

zamontuje zaworu zwrotnego. Wyjaśnił, że w takich przypadkach może dojść do cofki, która skutkuje zanieczyszczeniem sieci.

Radny Pan Marek Tumułka zapytał, czy PWiK stosuje głównie chlorowanie wody, czy również wykorzystywane jest ozonowanie.

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pan Marek Chrószcz powiedział, że generalnie nie ma potrzeby chlorowania wody, ponieważ woda dostarczana do PWiK jest już wcześniej chlorowana przez GPW. Natomiast jeżeli jest taka potrzeba, PWiK dysponuje własnym urządzeniem do chlorowania, wykorzystywanym zwłaszcza na końcówkach sieci, szczególnie w okresie wysokich temperatur, kiedy chlor szybko się ulatnia.

Dyrektor ds. Technicznych, Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wodzisławiu Śląskim Pani Katarzyna Machowska-Bujak dodała, że chlorowanie wody nie jest związane z występowaniem bakterii, lecz wynika z niskiej zawartości chloru w sieci. Wyjaśniła, że na końcówkach sieci muszą być obecne ślady chloru, co jest kontrolowane przez sanepid. Powiedziała, że w sytuacji, kiedy jest go za mało należy przeprowadzić dodatkowe chlorowanie. Zaznaczyła, że chlor z czasem się ulatnia, zwłaszcza w przypadku wyższych temperatur wody.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz podziękował zarówno Jastrzębskiemu Zakładowi Wodociągów i Kanalizacji, jak i Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w Wodzisławiu Śląskim za skorzystanie z zaproszenia, cenne porady, a także za bardzo dobrą współpracę z gminami i Powiatem.

Kierownik Działu Technicznego Jastrzębskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji S.A. Pan Jacek Łotecki zauważył, że współpraca jest bardzo ważna, dlatego prosi właśnie o współpracę władz samorządowych, w szczególności przy projektowaniu kanalizacji. Powiedział, że przy kanalizacji nie zawsze jest możliwość zmiany trasy z uwagi na uwarunkowania np. przejście przez pewne działki. Wspomniał, że są pewne możliwości, ale one są czasochłonne, i nie zawsze można je przeprowadzić, dlatego zaangażowanie samorządu jest naprawdę bardzo ważne. Powiedział, że liczy na pomoc przy podłączeniach i ewentualnych projektowaniach.

Ad. 4

Ustalono termin kolejnego posiedzenia Komisji na dzień 26 listopada 2025 roku, na godzinę 14:00 w sali narad Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, przy ul. Bogumińskiej 2.

Ad. 5

Nie odnotowano.

Ad. 6

Komisja w głosowaniu jednogłośnie przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji, przy 6 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

Ad. 7

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zamknął posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

Patrycja Wolska

Przewodniczący Komisji
Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Marek Rybarz